# Jubileusz 65-lecia Koła Łowieckiego nr 6 „Ryś” w Barłogach

***Data publikacji:*** *2015-10-07 11:45:28* ***Data modyfikacji:*** *2015-10-07 11:45:28*

5 września przy świetlicy wiejskiej w Złotej spotkali się członkowie i przyjaciele Koła Łowieckiego nr 6 "Ryś" w Barłogach, aby świętować jubileusz 65-lecia jego działalności. W uroczystości wzięła udział Bożena Dominiak - Wójt Gminy Grzegorzew.
Obchody rozpoczęła Msza św. odprawiona przez ks. Benedykta Gembickiego - okręgowego kapelana myśliwych, ks. Leona Tomczyka - proboszcza parafii Borysławice Kościelne i ks. Krzysztofa Pietrygę - proboszcza parafii Grzegorzew, który w wygłoszonym kazaniu nawiązał do przesłania służby pełnionej przez myśliwych z Koła Łowieckiego "Ryś". "Służycie tej ziemi, Ojczyźnie, by nie brakło na tej polskiej ziemi tego, co jest jej bogactwem, a więc szumu lasu, krzyku i śpiewu ptaków i tej zwierzyny, której cała Europa nam zazdrości. To przez te 65 lat waszej służby, ciężkiej pracy, bo trzeba przecież dostarczyć te wystawione karmniki, wyrażała się miłość dla kraju. Trudno sobie bowiem wyobrazić służbę bez poświęcenia, bez wyrzeczenia. Życzę wam byście wracali do domów zawsze szczęśliwi, byście patrząc na bogatą historię waszego koła łowieckiego nie zatrzymywali się na niej, bo przecież trzeba budować dziś, patrzeć w jutro, żeby i przyszłe pokolenia gromadząc się na jego stulecie mogły powiedzieć - jak oni pięknie pracowali i jaki piękny świat nam zostawili" - powiedział w swoim kazaniu ks. Krzysztof Pietryga. Po nabożeństwie zabrani uczcili chwilą ciszy kolegów, którzy odeszli już do krainy wiecznych łowów.
Historię koła przedstawił jego wiceprezes Mariusz Sędziak. Stowarzyszenie Łowieckie "Ryś" w Borysławicach Kościelnych - pod taką nazwą rozpoczęło swą działalność 29 maja 1950 r. Głównym inicjatorem jego powstania, a zarazem wielkim pasjonatem myślistwa i koni był ówczesny łowczy powiatowy ks. Kazimierz Piosik - proboszcz parafii Borysławice Kościelne. Krążą o nim legendy, że przed polowaniem mszę odprawiał w 20 minut w stroju myśliwskim pod ornatem, a w zakrystii czekała strzelba. W pierwszym roku działalności koło liczyło 20 członków. Byli nimi głównie rolnicy z okolic Kłodawy, Grzegorzewa i Olszówki, bądź ludzie związani z rolnictwem jak agronom, student agronomii, kierownik zlewni mleka, leśniczy oraz wspomniany ks. Piosik, a także organista. W skład pierwszego zarządu weszli: Ludwik Braun - prezes, Roman Maciejewski - łowczy, Marian Zieliński - sekretarz, Mieczysław Łopaciński - skarbnik. Na początku nie wszyscy członkowie koła posiadali broń. Jednak o zapale do myślistwa może świadczyć ilość polowań zbiorowych w pierwszym sezonie czyli w 1950 r. Odbyło się ich aż 15.
Tereny łowieckie dzierżawione przez koło były w latach 50-tych rozległe i sięgały od Ochli przez Budki Nowe, Ruchennę, Czołowo, Boguszyniec, Grzegorzew, Tarnówkę, Barłogi, Borysławice, Okoleniec, Słupeczkę, Kiełczew Górny, Rosochę aż do Osieka. Później nieco się to zmieniło, ale koło gospodaruje obecnie na prawie dziewięciu tysiącach hektarów, z czego samego lasu jest 200 ha. Minione lata były dobrym okresem dla gospodarowania łowiskiem. Myśliwi z koła "Ryś" nie zapominali bowiem o zasadzie - najpierw hodować, a dopiero później polować. Dzięki racjonalnej gospodarce łowieckiej św. Hubert hojnie nagradzał wynikami polowań. Dzienne rozkłady powyżej stu zajęcy na jednodniowym polowaniu były regułą. Imponujące były również polowania na kuropatwy. Bywało, że w sezonie strzelano 1800 kur. Przy jednym wyjściu na trokach wisiało nieraz 40 sztuk. Przez kilka sezonów sprzedawano polowania na rogacze dla myśliwych zagranicznych. Dewizowcy z Danii, Holandii i Niemiec chętnie przyjeżdżali strzelając w sezonie 5 do 6 rogaczy, co dawało kołu znaczne wpływy finansowe. Oprócz

działalności czysto łowieckiej członkowie koła angażują się w życie społeczne. Czynnie uczestniczą ze swym sztandarem w obchodach świąt 11 Listopada i innych uroczystościach. Obecnie pracami koła kieruje zarząd w składzie: Lucjan Dopierała - prezes, Mariusz Sędziak - wiceprezes, Stanisław Zając - łowczy, Adam Marciniak - sekretarz i Antoni Banasiak - skarbnik.
Z okazji jubileuszu w uznaniu zasług dla polskiego łowiectwa koło zostało odznaczone złotym medalem zasług łowieckich, który wręczyli Bronisław Rowecki - prezes Okręgowej Rady Łowieckiej i Bernard Rux - przewodniczący Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w Koninie. Również członkowie koła: Antoni Banasiak i Stanisław Wojciechowski zostali odznaczeni złotym i brązowym medalami zasług łowieckich. Cieszę się, że na te uroczyste obchody wybraliście to urokliwe miejsce - powiedział Wójt Gminy Olszówka Włodzimierz Fraszczyk jako gospodarz świetlicy w Złotej niedawno zmodernizowanej dzięki środkom z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Wójt Gminy Grzegorzew Bożena Dominiak składając myśliwym z Koła "Ryś" w Barłogach serdeczne życzenia, aby ich tereny łowieckie obfitowały w zwierzynę i przynosiły wspaniałe trofea, a polowania zawsze były bezpieczne podkreśliła, że historia koła nierozerwalnie związana jest z wieloma miejscowościami z gminy Grzegorzew.
Tekst: Tomasz Nuszkiewicz
Zdjęcia: Robert Banasiak



















Link do strony www:
https://grzegorzew.pl/aktualnosc,352,jubileusz-65-lecia-kola-lowieckiego-nr-6-rys-w-barlogach
**Dokument PDF wygenerowano:** 2026-11-22 16:33:27